

Aleg. 51.

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie wydawnictwa Encyklopedyi A. Schnejdera.

Wysoki Sejmie!

Na posiedzeniu dnia 16. października 1871 powziął Wys. Sejm następującą uchwałę:

- 1) Sejm upoważnia Wydział krajowy do przyjęcia za odpowiedni wynagrodzeniem, materiałów nagromadzonych przez P. Schnejdera na własność kraju, oraz poleca mu staranie, aby wydawnictwo Encyklopedyi dla krajoznawstwa Galicyi dalej prowadzonym było.
- 2) Na cele powyższe przeznacza się w miarę potrzeby, dochody funduszu domestykalnego.
- 3) Wydział krajowy zda sprawę na najbliższej sesyi sejmowej, co względem wykonania powyższych uchwał zarządził.

Stosownie do tego polecenia zawiązał Wydział krajowy rokowania tak z panem Schnejderem jak i z komitetem, który od r. 1869 popierał usiłowania p. Schnejdera w wydawnictwie Encyklopedyi, i zdał o wyniku tych rokowań Wysokiemu Sejmowi sprawę w ogólnym sprawozdaniu z swoich czynności z dnia 1. października 1872 l. 16164, przedłożonem Wys. Sejmowi na posiedzeniu dnia 6. listopada 1872.

Tem sprawozdaniem doniósł Wydział krajowy Wys. Sejmowi, iż przy tych rokowaniach dążył tak do nabycia rzeczonych materiałów na własność kraju, jako też do tego, ażeby wydawnictwo Encyklopedyi niedoznało przerwy.

Co do nabycia tych zbiorów okazało się, iż doraźne rozpoznanie ich wartości nie jest możliwem, a gdy oznaczenie wartości przed ich nabyciem było koniecznem, polecono p. Schnejderowi, ażeby się zajął przede wszystkim uporządkowaniem swoich zbiorów, zaś celem dalszego wydawnictwa Encyklopedyi przeznaczył Wydział krajowy uchwałą z dnia 19. marca 1872 l. 4391 z funduszu domestykalnego począwszy od 1. kwietnia 1872:

a) Panu Antoniemu Schnejderowi roczną kwotę 600 złr. na tak długo, dopóki zajmować się będzie wydawnictwem Encyklopedyi i jak długo wydawnictwo odpowiadać będzie swemu celowi,

b) roczną kwotę 300 złr. na najęcie odpowiedniego lokalu dla pomieszczenia zbiorów, aż do czasu przejścia zbiorów na własność kraju, lub dopóki Wydział krajowy nie wyznaczy dla tych zbiorów stosownego pomieszczenia,

c) jednorazową kwotę 150 złr. na sprawienie szaf i innych przyrządów potrzebnych do uporządkowania rzeczonych zbiorów,

d) roczną kwotę 600 złr. na utrzymanie współpracownika dla p. A. Schnejdera.

Prócz tego uchwalono udzielać komitetowi w razie potrzeby zaliczki na koszt druk u Encyklopedyi, przyezem Wydział krajowy zastrzegł sobie prawo ocenienia, o ile wydawnictwo odpowiadać będzie celowi, niemniej prawo ustanawiania wysokości ceny pojedynczych tomów lub zeszytów tego dzieła a nareszcie zastrzegł Wydział krajowy, że czysty dochód, jaki zostanie uzyskanym przez sprzedaż dzieła, ma być użytym na zwrot kosztów łożonych z funduszu domestykalnego na wydawnictwo Encyklopedyi.

Pan Antoni Schnejder zobowiązał się uporządkować swoje zbiory, a gdy komitet wydawnictwa doniósł pismem z dnia 29. lipca 1872, że p. Schnejder zajął się spisaniem inwentarza zbiorów i że można przystąpić do rozpoznania ich wartości, zaprosił Wydział krajowy pismem z dnia 2. sierpnia 1872 l. 12.679 ks. Antoniego Pietruszewicza i p. Władysława Łozińskiego, aby jako ludzie nauki, znawcy i miłośnicy rzeczy ojczyźtych, zapoznali się z wartością zbiorów pana Antoniego Schnejdera.

Pismem z dnia 26. października 1872 donieśli wymienieni rzeczoznawcy (ks. Pietruszewicz i p. Łoziński) Wydziałowi krajowemu, że zbadawszy zbiory p. Schnejdera, znaleźli, iż one dadzą się podzielić na trzy działy, a to: topograficzny, statystyczny i historyczno-archeologiczny, że jednak dla braku systematycznych katalogów i repertoryów stanowezego sądu o wartości tych materiałów dać nie mogą, w skutek czego Wydział krajowy wezwał p. Antoniego Schnejdera pismem z dnia 24. marca 1873 l. 19.139, ażeby sporządził wskazane przez rzeczoznawców katalogi i repertorya.

Tych katalogów i repertoryów niezdolał p. Schnejder sporządzić i nieprzedłożył ich Wydziałowi krajowemu zaś wydawnictwo Encyklopedyi postępywało — na podstawie powołanych postanowień bardzo pomalu — tak, że dotąd wydano tylko dwa tomy, czyli 8 zeszytów, które w 55 arkuszach druku obejmują artykuły **A** do **Balin**.

Na posiedzeniu dnia 26. maja 1875 wydał Wys. Sejm — po ustanowieniu preliminarzy funduszw samoistnych na rok 1876. — następującej treści uchwałę:

Wydział krajowy przestrzegać ma, aby wydawnictwo Encyklopedyi krajoznawstwa Galicyi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem pozostało w właściwych, celom wydawnictwa zakreślonych granicach, bez przybierania rozmiarów temu nieodpowiednich.

W skutek tego polecenia zarządził Wydział krajowy zbadanie dotąd wydanych zeszytów Encyklopedyi i wskazał wydawnictwu pismem z dnia 10. sierpnia 1875 l. 13645, załączonem w odpisie pod /./ spozstrzeżone usterki, które przy dalszem wydawnictwie usunąć należy, oznajmiając Mu przytem, iż przedłoży Akademii umiejętności w Krakowie plan oznaczający granice, które przy dalszem wydawnictwie Encyklopedyi przestrzegać należy, poczem go wydawnictwu do zastosowania się — udzieli.

Plan zmodyfikowany przez Akademię umiejętności udzielono wydawnictwu dnia 25. stycznia 1876 do l. 784 — a celem przeprowadzenia reformy tym planem zaleconej, uprosił Wydział krajowy Wgo Ottona Hausnera, posła na Sejm krajowy, aby zechciał się zatrudnić rewizyą artykułów w przyszłych zeszytach Encyklopedyi mieścić się mających.

Wny Hausner przyjął to zlecenie, w skutek czego Wydział krajowy spodziewał się, że wydawnictwo tego dzieła postępywać będzie w myśl wskazówek danych przez Wysoki Sejm; jednakowoż

ta nadzieja nieziściła się, albowiem Wny Hausner doniósł Wydziałowi krajowemu pismem z dnia 4. maja 1876, iż przyszedł do przekonania, że wykonanie uchwały Wys. Sejmu z dnia 26. maja 1875 pomimo najszczerzych usiłowań jego i pomimo współdziału zaproszonych uczonych osiągnąć się nieda, albowiem prace głównego współpracownika p. Ant. Schnejdera są tego rodzaju, iż zredukowanie Encyklopedyi do rozmiarów właściwych dokonać się nieda.

Wydział krajowy podziela przekonanie Wgo Hausnera, a ponieważ Wys. Sejm ponowił swoje polecenie z dnia 26. maja 1875 uchwałą z dnia 24. kwietnia 1876, postanowił Wydział krajowy dnia 27. czerwca 1876 do l. 7811 dążyć do tego, aby nabyć od P. Schnejdera jego zbiory — w myśl uchwały Wys. Sejmu z dnia 16. października 1871 na wstępie powołanej, na własność kraju — a to za roczną pensyę dożywotnią — jakoteż przedłożyć Wys. Sejmowi wniosek, zaniechania dalszego wydawnictwa Encyklopedyi i odstąpienia zbiorów nabytych od P. Schnejdera — Akademii umiejętności w Krakowie bezpłatnie — do użytku, jaki za stosowny uzna.

P. Antoni Schneider oświadczył protokolarnie dnia 3. sierpnia 1876, iż gotów jest oddać swoje zbiory na własność kraju, jeżeli zezwoloną mu będzie dożywotnia pensya w rocznej kwocie ośmiuset (800) złotych w. a. w ratach miesięcznych z góry spłacalna, przyczem obowiązał się także oddać wszystkie nierozsprzedane jeszcze egzemplarze I. i II. tomu Encyklopedyi — toż samo na własność kraju.

Na zapytanie nasze o przyjęcie rzeczonych zbiorów, odpowiedziała Dyrekeya Akademii umiejętności pismem z dnia 30. grudnia 1876 l. 231, że nabywszy kamienicę sąsiednią, na której przebudowanie zmuszoną była naruszyć fundusz żelazny, nie może objąć lokalności tejże w używanie, do czasu, w którym z czynszu najmu uzupełni fundusz żelazny sumą 5000 zlr., że zatem mogłaby objąć obecnie te zbiory tylko pod warunkiem, gdyby Wydział krajowy zechciał przez lat 5 — 6 opłacać czynsz za lokal potrzebny do pomieszczenia tych zbiorów w kwocie rocznej 300 — 500 zł. w. a.

Dyrekeya Akademii umiejętności oświadczyła zresztą, że chętnie przyjmie te zbiory — celem ich przechowania pod warunkiem wyżej określonym, jakoteż, że je przyjmie na swoją własność, skoro niebędzie zmuszoną żądać czynszu za ich pomieszczenie.

Wydział krajowy sądzi, że zawarcie układów tak z Panem Schnejderem jak i z Dyrekeyą Akademii umiejętności — na podstawie oświadczeń powołanych — byłoby dla funduszu domestykalnego bardzo korzystnym, gdyż z dochodów tego funduszu pokrywają się wydatki na wydawnictwo Encyklopedyi — a to według corocznych preliminarzy tego funduszu w wysokości następującej :

1) Pana Schnejdera płaca roczna	600 zlr.
2) Płaca jego pomocnika	600 „
3) Najem lokalności	315 „
4) Koszta druku	700 „
razem.	<u>2215 zlr.</u>

W razie zaniechania wydawnictwa Encyklopedyi, nabycia zbiorów P. Schnejdera na własność kraju i oddania ich Akademii umiejętności, wydatki — jakieby fundusz domestykalny ponosił rocznie, zmniejszyłyby się jak następuje :

Pensya dla Pana Schnejdera	600 zlr. do 800 zlr.
Czynsz za lokalności w Akademii	300 „ „ 500 „
razem .	<u>900 zlr. do 1300 zlr.</u>

Wydział krajowy sądzi, że Pan Schneider przyjmie roczną pensyę 600 zlr., — chociaż żąda 800 zlr. rocznie, wydatki funduszu domestykalnego mogłyby się zatem zniżyć do 900 lub 1100 zlr. a za lat kilka do kwoty 600 zlr., albowiem skoro Akademia niebędzie żądać opłacania czynszu, pozostanie do pokrywania tylko pensya P. Schnejdera.

Nadto zbiór ten dostałby się we właściwe ręce, to jest w ręce Akademii umiejętności, której wysokie zasługi w dziedzinie nauki, dają jedyną i największą gwarancję, iż ze zbioru tego zrobi się najodpowiedniejszy użytek.

Z tych powodów Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm upoważnia Wydział krajowy:

1) do zaniechania dalszych starań poleconych Mu uchwałą Sejmu z dnia 16. października 1871 co do wydawnictwa Encyklopedyi krajoznawstwa dla Galicyi;

2) do nabycia materyałów p. Antoniego Schnejdera na własność kraju ofiarując mu dożywotnią pensję 600 złr. rocznie, płatną z funduszu domestykalnego;

3) do oddania tych materyałów Akademii umiejętności w Krakowie bezpłatnie — do użytku, jaki za stosowny uzna, i do zawarcia umowy z Dyrekeyą tej Akademii o bezzwłoczne przyjęcie tych zbiorów, ofiarując jej — celem opędzenia czynszu za najem lokalności, potrzebnych na przechowanie tych zbiorów, roczną kwotę nieprzekraczającą 500 złr. — i płatną z funduszu domestykalnego przez lat 5 a co najwięcej sześć, licząc od dnia oddania tych zbiorów Dyrekeyi tej Akademii.

We Lwowie dnia 27. lipca 1877.

Przewodniczący:

Oktaw Pietruski mp.

Członek Wydziału kraj.

Sprawozdawca:

Walerjan Podlewski mp.

Członek Wydziału kraj.

O d p i s

wezwania Wydziału krajowego z dnia 10. sierpnia 1875. l. 13645/75 wystosowanego do komitetu wydawnictwa Encyklopedyi dla krajoznawstwa Galicyi na ręce W. Alfreda Młockiego we Lwowie.

Załatwiając podanie szanownego Komitetu z dnia 12. czerwca b. r. polecamy równocześnie kasie krajowej, ażeby wypłaciła szanownemu Komitetowi na ręce pana Teodora Kulczyckiego za tegoż kwitem nieostępowanym, kwotę trzystu ośmdziesięciu i pięciu (385) złr. wal. austr. na pokrycie kosztów druku ósmego zeszytu Encyklopedyi, i zwracamy szanownemu Komitetowi pod ./ rachunek drukarni „Gazety narodowej“ J. Dobrzańskiego i K. Gromana pzedłożony nam powołanem podaniem.

Przytem zawiadamiany szanowny Komitet, że Wys. Sejm. krajowy, na posiedzeniu dnia 26. maja 1875 po uchwaleniu preliminarza funduszków samoistnych, a zatem i funduszu domestykalnego, pokrywającego wydatki połączone z wydawnictwem Encyklopedyi, wydał następującej treści uchwałę :

„Wydział krajowy przestrzegać ma, aby wydawnictwo Encyklopedyi krajoznawstwa Galicyi **pozostało w właściwych granicach celom wydawnictwa zakreślonych, bez przybierania rozmiarów temu nieodpowiednych**“.

Wskutek tego polecenia Wydział krajowy zarządził ściśle zbadanie dotąd wydanych zeszytów Encyklopedyi, które doprowadziło do stanowczego przekonania, że wydawnictwo w pierwszym tomie (lit. *A*) trzymało się wprawdzie w obrębie pierwotnego planu, że zaś zacząwszy od 6. zeszytu (lit. *B*) przekroczyło nietylko rozmiary pierwotnie zamierzone, ale wszelkie możliwe granice, jakie każdemu wydawnictwu wytknięte być powinny, tak iż dzieło wielce pożądane i użyteczne staje się dla zbyt wielkich rozmiarów i kosztowności nietylko niedostępnem dla większej części czytającej publiczności, ale z góry już skazane jest na niezawodne niedokończenie.

Jako stwierdzenie tego orzeczenia służyć może obliczenie zrobione na podstawie porównania z Encyklopedyą ogólną wydaną w Warszawie przez Orgelbranda, stosunku rozmiarów,

kosztu i potrzebnego czasu do wydawania części dotąd publikowanej od *A.* do „Balin“, z całością *A.* do *Z.*

To obliczenie wydało następujące rezultata: Litera *A.* Encyklopedyi Galicyjskiej zawiera 25 arkuszków lub 400 stronnic, kosztuje 2 złr. i wyszła w przeciągu 3 lat, zaś część litery *B.* do słowa „Balin“ zawiera 30 arkuszy lub 480 stronnic, kosztuje 2 złr. 40 et. i wydawanie trwało 1½ roku.

Owóz w Encyklopedyi Warszawskiej litera *A.* stanowi 1/11, zaś litera *B.* do słowa „Balin“ 1/200 część całości.

Gdyby tedy rozmiary, jakie wydawnictwo dało literze *A.*, służyły za podstawę całego dzieła, takowe zawierałoby 400 arkuszków (6400 stronnic) w 10 tomach i kosztowałyby 32 złr.

Biorąc zaś rozmiary nadane części litery *B.* do słowa „Balin“ za podstawę całego dzieła, takowe doszłoby do 6000 arkuszków (96000 stronnic) w 150 tomach i kosztowałyby 480 złr., ale co gorzej, czas potrzebny do wydania całego dzieła dosięgnąłby do 300 lat.

Te cyfry komentarza nie potrzebują, lecz Wydział krajowy niechcąc zatrzymać się przy wykazaniu błędnego kierunku, pragnie wskazać szanownemu Komitetowi drogi, jakimi złemu zaradzić, ogromny wzrost dzieła wstrzymać i ostateczne ukończenie umożliwić potrafi.

W tym celu Wydział krajowy przedłoży do aprobaeyi Akademii umiejętności w Krakowie plan ściśle oznaczający granice, w których wydawnictwo trzymać się powinno, oparty mniej więcej na podstawie dzieł w podobnym przedmiocie w innych krajach wydawanych, jak to: Girault de H. Fargean Dictionaire géographique statistique et caet. de la France — Joanne, Dictionaire des Communes de la France — Zuccogni-Orlandi; Corografia dell' Italia — Schuman i Schiffner; Geogr. statistisches Lexicon des Königr. Sachsen.

Nim zaś ten plan szanownemu Komitetowi przedłożonym będzie, wzywa się szanowny Komitet, aby tymczasowo najwięcej rażące usterki usunął, mianowicie:

1) Aby usunął artykuły zbyteczne lub zupełnie niestosowne. Za takie uznać należy następujące artykuły zeszytu 6go do 8go: Baba (4 artykuły), babka, babie koło, babie lato, bachor, bąk, (3 artykuły), bajda, bajtała, baka, bakałarz, bakalie, bakenbardy, bal (4 stronnic), bałaguły, bakuń, bałabuchi, bałamut, i t. p.

2) Aby wcielił wszystkie artykuły osobno traktujące o wzgórzach, pagórkach, strumykach, lasach, polanach leśnych, niwach, łąkach, gruntach, ulicach, pirydykach, kamienicach i t. p. do artykułów o miastach, wsiach, pasmach gór, rzekach i t. p., do których należą, gdy tym sposobem ciągle powtarzania się uniknąć można. Wskazujemy szczególnie na artykuł, 9 stronnic obejmujący: „Babi-górsey“, który oczywiście do artykułu „Górale“ należy.

3) Aby systematycznie skracał wszystkie artykuły, których rozwlekłość w 8. zeszycie przechodzi wszelkie wyobrażenie. Tak np. miejscina Baligród bez najmniejszej osobliwości obejmuje 15 stronnic, wieś Balice 12 str. Wyliczanie nazwisk wszystkich rodzin chrześciańskich każdej wsi (w 8. zeszycie nawet wygasłych) jest może unikatem w dziejach bibliografii, również jak poczet wszystkich osób pochowanych w kościele Bernadynów w Babińcu.

Niepodobna nareszcie milczeniem pominąć liczne ustępy, w których ujemne zdanie o starozakonnej ludności kraju w sposób najjaskrawszy wypowiedzianem znajduje się (obacz T. II. stron-

69, 96, 357, 460, szczególnie zaś 450, 451). Takie wynurzenie zdań indywidualnych może być w broszurach, artykułach dziennikarskich lub rozprawach politycznych na swoim miejscu, lecz w dziele poważnem, przedmiotowem i na użytek przyszłej generacyi obliczonem, niezaprzeczenie jako niestosowne usunięte być winno.

Wydział krajowy tem więcej liczy na uwzględnienie tych wskazówek ze strony szanownego Komitetu, iż w przeciwnym razie obawiać się należy uchwały przyszłego Sejmu odmawiającej subwencji.

D. j. w.

Z drukarni krajowej **A. Waydowicz** (przedt. M. F. Poremby),
pod zarządem Szczęsnego Bednarskiego.